

Warszawa, dnia 21 sierpnia 2019 roku

**SSN Konrad Wytrykowski**

Sąd Najwyższy

Izba Dyscyplinarna

**SSN Tomasz Przesławski**

Prezes Sądu Najwyższego

kierujący pracą Izby Dyscyplinarnej

*Szanowny Panie Prezesie,*

uprzejmie zawiadamiam, że w związku z zaprezentowaniem bezprawnych twierdzeń uderzających w moje dobre imię w materiale opublikowanym na portalu internetowym oko.press pod tytułem „Afera Piebiaka, macki Ziobry. Ujawniamy, kto jeszcze uczestniczył w akcji hejtowania sędziów”, skierowałem do wydawcy oraz autora publikacji wezwanie do usunięcia skutków naruszenia moich dóbr osobistych, które przedstawiam w załączeniu.

Ponadto, zwracam się do Pana Prezesa z uprzejmą prośbą o zamieszczenie mojego wezwania do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych na stronie internetowej Sądu Najwyższego.

*z poważaniem*



Załącznik:

1. Wezwanie do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych SSN Konrada Wytrykowskiego

Warszawa, dnia 20 sierpnia 2019 roku

**SSN Konrad Wytrykowski**



**Wydawca portalu oko.press: Fundacja Ośrodek Kontroli Obywatelskiej OKO**

**Autor materiału prasowego: Anna Mierzyńska**

## **WEZWANIE DO USUNIĘCIA SKUTKÓW NARUSZENIA DÓBR OSOBISTYCH**

Wzywam do niezwłocznego usunięcia skutków naruszenia moich dóbr osobistych poprzez:

1. opublikowanie na portalu oko.press oraz na pierwszej stronie dziennika „Rzeczpospolita” oświadczenia o następującej treści:

**„Przepraszamy Pana Sędziego Sądu Najwyższego dr. Konrada Wytrykowskiego za to, że w materiale prasowym opublikowanym na portalu oko.press pod tytułem „Afera Piebiaka, macki Ziobry. Ujawniamy, kto jeszcze uczestniczył w akcji hejtowania sędziów” zostały zaprezentowane bezprawne twierdzenia, uderzające w reputację Pana Sędziego Konrada Wytrykowskiego. Oświadczamy, że informacje jakoby rozpowszechniał on hejt w Internecie oraz był topowym**

**retweetującym użytkownika KastaWatch były nieprawdziwe. Jednocześnie wyrażamy ubolewanie, że w wyniku podjętych przez nas działań naruszone zostało dobre imię Pana Sędziego Konrada Wytrykowskiego.**

**Wydawca internetowego portalu oko.press - Fundacja Ośrodek Kontroli Obywatelskiej OKO oraz autor publikacji Anna Mierzyńska”**

2. Oświadczenie, o którym mowa w punkcie 1 należy opublikować na portalu oko.press w taki sposób, aby każdy, kto będzie korzystał w danym czasie z serwisu internetowego oko.press mógł w pełni i bezpośrednio, bez dokonywania dodatkowych czynności, zapoznać się z treścią oświadczenia oraz, aby z oświadczeniem tym nie kolidowały reklamy bądź inne treści odciągające uwagę od oświadczenia oraz tak, aby oświadczenie było widoczne w całości po wyświetleniu ww. serwisu internetowego, zaś czcionka odpowiadała rodzajowi i wielkości czcionki zwyczajowo używanej w ww. serwisie internetowym dla umieszczanych w nim wiadomości.
3. Oświadczenie, o którym mowa w punkcie 1 należy opublikować w dzienniku „Rzeczpospolita” tak, aby jego treść znajdowała się na pierwszej stronie, zaś czcionka odpowiadała następującym wymogom: wytłuszczony druk, czarna czcionka Times New Roman o wielkości nie mniejszej niż 16 pkt, całość na białym tle w ramce o powierzchni nie mniejszej niż 164,5 mm na 91,0 mm.
4. Usunięcie z portalu oko.press publikacji prasowej „Afera Piebiaka, macki Ziobry. Ujawniamy, kto jeszcze uczestniczył w akcji hejtowania sędziów”.

## **UZASADNIENIE**

W dniu 20 sierpnia 2019 roku na portalu internetowym oko.press został opublikowany artykuł autorstwa Anny Mierzyńskiej pod tytułem: „Afera Piebiaka, macki Ziobry. Ujawniamy, kto jeszcze uczestniczył w akcji hejtowania sędziów”.

W publikacji prasowej zawarto nieprawdziwe informacje jakoby uczestniczył w procesie hejtowania sędziów oraz utrzymywał aktywne („topowe”) interakcje z użytkownikiem Internetu określonym w publikacji jako „KastaWatch”, polegające przede wszystkim na retweetowaniu wpisów tego użytkownika.

Z grafiki zamieszczonej na portalu oko.press, można wywnioskować jedynie to, że to KastaWatch retweetowała (a więc cytowała) moje wpisy (tweety) zaledwie 6 razy, co mając na uwadze zasięg i skalę działania Internetu, jest zjawiskiem marginalnym. Jednocześnie pragnę podkreślić, że nie przypominam sobie, ażebym to ja retweetował wpisy tego użytkownika.

W artykule tym zaprezentowano zatem bezprawne twierdzenia, uderzające w moje dobre imię i reputację, na które pracowałem przez całe moje życie zawodowe oraz naukowe. Od 2007 roku jestem bowiem sędzią orzekającym w sądach powszechnych, zaś w 2018 roku zostałem powołany przez Prezydenta RP na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego. Pełniąc zawód szczególnego zaufania publicznego, zawsze dbałem i dbam o najwyższe standardy jego wykonywania, czyniąc to w zgodzie z rotą złożonego przeze mnie ślubowania. Co więcej, artykuł opublikowany na stronie oko.press godzi nie tylko w moją osobę, lecz także uderza w moją Rodzinę, którą mam obowiązek chronić.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2018 roku (sygn. akt I CSK 581/17) „zgodnie z art. 12 ust. 1 pkt 1 i 2 prawa prasowego, dziennikarz jest obowiązany zachować szczególną staranność oraz rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło, a także chronić dobra osobiste. Staranność dziennikarza przy zbieraniu materiałów ma być szczególna, a więc ma to być staranność wyższa niż zwykła i powinna jej towarzyszyć rzetelność, przy czym starannie i rzetelnie zbierane materiały mają być w taki sam sposób, czyli starannie i rzetelnie, wykorzystane (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2014 r., III CSK 198/13). Nie oznacza to, że swoboda wypowiedzi prasowej, dotycząca działalności osób publicznych ma charakter absolutny i nie wyłącza ochrony dóbr osobistych tych osób (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2003 r., IV CKN 1901/00; z dnia 8 lutego 2008 r., I CSK 345/07; z dnia 5 listopada 2008 r., I CSK 164/08; z dnia 2 lutego 2011 r., II CSK 393/10; z dnia 29 listopada 2016 r., I CSK 715/15). Swoboda wypowiedzi prasowej, pociąga za sobą zawsze obowiązki i odpowiedzialność zwłaszcza, gdy godzi w dobre imię, z czym wiąże się podstawowe wymaganie w postaci zachowania szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych (art. 12 ust. 1 pkt 1 prawa prasowego) oraz rzetelności krytyki (art. 41 prawa prasowego). Korzystając ze swobody wypowiedzi, dziennikarze powinni działać w dobrej wierze, na ścisłej podstawie faktycznej i dostarczać wiarygodnej, precyzyjnej informacji zgodnie z etyką dziennikarską (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2016 r., I CSK 715/15)”.

Mając na uwadze powyższe, wnoszę jak na wstępie. Jednocześnie podkreślam, że niezastosowanie się do treści wezwania w terminie trzech dni od daty doręczenia niniejszego wezwania, spowoduje skierowanie przeze mnie sprawy na drogę sądową w celu dochodzenia roszczeń.

Komosa W. Trzaskowski